

Sygn. akt IV KK 177/20

POSTANOWIENIE

Dnia 6 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Igor Zgoliński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 6 października 2020 r.
sprawy **R. G.**,
skazanego z art. 197 § 1 k.k. i in.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w K.
z dnia 12 lipca 2019 r., sygn. akt IX Ka (...),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K.
z dnia 3 grudnia 2018 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z dnia 3 grudnia 2018 r., sygn. II K (...) R. G. został uznany za winnego tego, że w dniu 17 lutego 2016 r. w C., gm. G., po uprzednim użyciu przemocy polegającej na szarpaniu, trzymaniu za nogi, przytrzymywaniu za ręce B. C., a następnie przełamaniu oporu pokrzywdzonej i zdjęciu bielizny, doprowadził ją do obcowania płciowego polegającego na wielokrotnym wkładaniu do pochwy wibratora i jego używania, w wyniku czego pokrzywdzona doznała obrażeń ciała w postaci sińców na prawym ramieniu, klatce piersiowej, i kończynach dolnych, obrzęku na głowie, dolegliwości bólowych głowy, twarzy i grzbietu, które naruszyły czynności jej ciała na okres nie trwający dłużej niż

7 dni, przy czym czynu tego dopuścił się mając zachowaną zdolność do rozpoznania znaczenia czynu, natomiast ograniczoną w stopniu znacznym zdolność do pokierowania swoim postępowaniem, tj. popełnienia czynu z art. 197 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k., za który wymierzona została kara 3 lat pozbawienia wolności, orzeczonego środek karny w postaci zakazu kontaktowania się i zbliżania do pokrzywdzonej na odległość 50 m. na okres 5 lat; orzeczono nadto o zaliczeniu tymczasowego aresztowania na poczet kary oraz w przedmiocie kosztów procesu.

Od tego wyroku apelacje wnieśli: oskarżony oraz jego obrońca.

Oskarżony zarzucił błędną ocenę materiału dowodowego, pominiecie okoliczności przemawiających na jego korzyść, wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego zarzuciła naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 7 i k.p.k. i art. 410 k.p.k., poprzez nieprawidłową ocenę zeznań pokrzywdzonej oraz świadków: L. G., K. G., K. C., D. P., Z. P., B. M., a nadto opinii biegłego lekarza sądowego G. L. oraz błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że to oskarżony w dniu zdarzenia złożył wizytę pokrzywdzonej, podczas gdy z materiału dowodowego wynika, że to ona zainicjowała spotkanie oraz na przyjęciu, że to oskarżony schował pokrzywdzonej telefony, przez co nie mogła wezwać pomocy oraz z obawy, że R. G. obudzi się i ucieknie z jej domu nie uruchomiła alarmu.

W konsekwencji autor apelacji wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie R. G. od zarzucanego mu czynu.

Wyrokiem z dnia 12 lipca 2019 r., sygn. IX Ka (...), Sąd Okręgowy w K. zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Od tego orzeczenia kasację wniósł obrońca skazanego, zarzucając rażącą obrazę prawa procesowego, która miała istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.:

1. naruszenie art. 430 § 1 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. poprzez pozostawienie bez rozpoznania apelacji oskarżonego mimo braku podstaw ku temu i mimo nie wydania postanowienia w tym zakresie;
2. naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegające na nierozważeniu zarzutów apelacji oskarżonego dotyczących obrazy art. 7 i

410 k.p.k., niezasadnego oddalenia wniosków dowodowych, zaniechania dopuszczenia z urzędu dowodów wskazanych w apelacji.

Na podstawie powyższych zarzutów skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja była oczywiście bezzasadna. Zarzut kasacyjny sprowadzał się do twierdzenia, że Sąd II instancji nie sprostął zadaniu kontrolnemu, określönemu w art. 433 § 2 k.p.k. oraz naruszył art. 430 § 1 k.p.k. poprzez pozostawienie bez rozpoznania jednego z wniesionych prawidłowo środków odwoławczych – apelacji oskarżonego.

Twierdzenie to jest w sposób oczywisty chybione, już bowiem treść (część wstępna) zaskarżonego wyroku przekonuje, że w postępowaniu odwoławczym merytorycznej ocenie poddane zostały obie apelacje, a zatem również i osobista apelacja oskarżonego, wobec której – jak słusznie dostrzega skarżący - nie zapadło rozstrzygnięcie w trybie art. 430 § 1 k.p.k. Formułując ten zarzut autor kasacji popada w pewną sprzeczność. Z jednej strony bowiem twierdzi, że apelacja oskarżonego rozpoznana nie została, z drugiej zaś podnosi, że „Sad Okręgowy dokonał interpretacji apelacji oskarżanego w sposób oczywiście sprzeczny z jego intencją – jako zbędne powtórzenie tego, co już podniosła jego obrończyni – i porzucił na rozpatrzeniu po kolei zarzutów przez nią opisanych”. Sam zatem dostrzega i wskazuje, że apelacja oskarżonego podlegała rozpoznaniu, a jedynie pisemne motywy zaskarżonego orzeczenia sporządzone zostały w sposób odbiegający od oczekiwań skarżącego.

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku, podobnie jak jego treść, dowodzi natomiast tego, że przedmiotowy środek odwoławczy nie pozostawał poza zakresem kontroli odwoławczej. Nie stanowi wskazanych w kasacji uchybień to, że do obu apelacji Sąd II instancji odniósł się co do zasady łącznie, w obliczu stwierdzenia, że podnoszą tożsame kwestie. Autor kasacji nie wykazał takich różnic, które wymagałyby odrębnego potraktowania. Za taką z pewnością nie

można uznać rozbieżności w numerze telefonu, błędnie wskazanego w apelacji obrońcy oskarżonego. Co do istoty, w obu apelacjach kontestowane były: wartość dowodowa zeznań pokrzywdzonej, co zostało poddane analizie w sposób czyniący zadość wymogom określonym w art. 433 § 2 k.p.k. poprzez wyjaśnienie dlaczego zasługiwały na wiarę oraz w jakich dowodach znalazły potwierdzenie. Nie pozostały również poza zakresem rozważań dowody mające według oskarżonego zweryfikować jego linię obrony. Nie zignorowano też wniosku oskarżonego o przeprowadzenie dowodu z zawartości płyty CD, mającej zawierać nagranie z telefonu komórkowego. Płyta ta na każdym etapie postępowania, również i na etapie kasacyjnym, nie była możliwa do odtworzenia. Podobnie, kwestie ustalenia tego, kto był inicjatorem spotkania w dniu zdarzenia, stanu trzeźwości oskarżonego czy zachowania pokrzywdzonej w aspekcie możliwości wezwania pomocy, zostały obszernie rozważone, a zaprezentowana w tym zakresie argumentacja stanowiła stosowną weryfikację i odpowiedź na zarzuty obu apelacji. Za jej pomocą Sąd odwoławczy dostatecznie wykazał niezasadność środków odwoławczych i nawet jeżeli nie odniósł się drobiazgowo do każdej kwestii poruszonej przez oskarżonego w apelacji oskarżonego, to w realiach niniejszej sprawy nie mogło to stanowić uchybienia, a już w szczególności takiego, o którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k. Podsumowując, podzielić należało stanowisko prokuratora zawarte w pisemnej odpowiedzi na kasację co do oczywistej bezzasadności tego środka zaskarżenia. Wobec niestwierdzenia podstaw wskazanych w art. 536 k.p.k. kasacja podlegała stąd oddaleniu na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono w pkt 2 na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. i art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.